

(1793)

Nro.

225.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 3go Października 1796.

Gazety.

HOLLANDYA.

*Z Hagi dnia 10. Września. Na-
dzieia, iakąśmy się karmili z wyprawy
Admirała Braak, poczęści nas iuż nie
zawodzi. Przedwczora oznaymił Prezy-
dent Konwencyi, że Admirał Winter
odebrał pewną wiadomość o wydarciu
Anglikom osad naszych Berbice przez
woysko pod Admiralem Braak, i że De-
merary w krótcie także odzyskane bydz
może. Statek, który przywiósł te wia-
domość, dodaie ieszcze, że Charlestown
I 10 pra-*

(1794)

prawie zupełnie zgorzało. — Woyska Francuskie na żołdzie naszym, które Jenerał *Beurnonville* ma użyć do obleżenia *Ebrenbreitstein*, rozpoczęły marsz swòy w strony zamierzone; ich liczba wynosi do 7000. ludzi. Jenerał *Daendels* mający z diwizyą swoją udać się do *Düsseldorf*, ieszcze stoi na mieyscu. — Jenerał *Jourdan* wysłał rozkaz do Komendanta obleżeńców *Ebrenbreitstein*, aby tak narychley dobył te fortecę. Zaraz więc rozpocząć miano szturm przy rzucaniu bomb 200. funtów ważących.

Rząd nasz odebrał pewną wiadomość z brzegów Hiszpańskich, że Dwór Madrycki na wszystkie okręty Angielskie w swych portach włożył Embargo. Ta wiadomość mała w *Amsterdamie* uczyniła wrażenia, albowiem już dawniey przewidzianą była. Natomiast woyska morskie nieco się zmieszały, gdyż skoro przyjdzie do wojny między Hiszpanią i Anglią, pod ów czas nieochybnie flotta Batawska będzie musiała złączyć się z skombinowaną Francuską i Hiszpańską. — Na wczoraszey Sessyi Konwencyi czytano dwa adresy od żydów *Amsterdamskich*

(1795)

skich i Hagskich z podziękowaniem za nadanie im wolności.

Wszystkie woyska Francuskie maszerują z Hollandyi w posilek armii J: *Jourdana*. — W całej Rzeczypospolitey zakazano Rabinom okazywać się publicznie w stroiu, iakiego do oznaczenia swej rangi lub nabożeństwa używać zwykli. Po ostatnim Dekrecie żydzi, przeciw dotychczasowemu zwyczajowi, zaczęli i w niedziele otwierać sklepy z towarami. Od owego ieszcze momentu postrzeżono między niemi nieiakię poróżnienia, dla czego policya gęste wysyła patrole na ulice zamieszkałe od żydów.

NIEMCY:

Z *Manheimu* dnia 5. *Września*. Na odpowiedz Arcy-Xiążęcia Karola Stannóm Cyrkułu Szwabskiego, i obwinienie ich: iakoby przeciw obowiązkom winnym Cesarzowi, weszły w haniebny pokóy z nieprzyjacielem, te oświadczyły: że wystawione ze wszech stron na ucisk niesłuszny poniższych kommandantów armii Austryackich, i niemogąc dłużej znieść

znieść skarg szczególnych stanów pozbawionych swej własności, muszą się nareszcie udać do samego Cesarza Jmci, który zważywszy smutne położenie Cyrykułu, nie odmówi mu pewnie sprawiedliwości należney.

Z Bawaryi dnia 7. Września. Po nieszczęśliwej bitwie przy *Friedberg*, Jenerał *Latour* chciał osadzić swem wojskiem *München*; ale Rząd Bawarski odmówił mu tego. Gdy się Francuzi zbliżali pod miasto, Cesarscy niechcieli przepuścić deputowanych, których Elektor Bawarski wysyłał do Jenerała *Moreau*; nareszcie jednak piechotą przepuszczeni zostali do obozu nieprzyjacielskiego. Deputowani, którzy traktowali z Jenerałem *Moreau* o zawieszenie broni, są następujący: z strony Elektora HHr. *Leyden* i *Arco*, z strony Stanów HHr. *Arco* starszy, *Geinsheim* i t. d.

Z *Stuttgart* 11. Września. Według listów z *München* 7. Września danych okazuje się, że w armii Jenerała *Moreau* nagle zaszły odmiany, i ta gotnie się do retyrady. Z późniejszych doniesień zupełnie się potwierdza ta wiadomość. Mieszkańcy *München* dnia 8. w wielkiey
by-

byli niespokojności; zrana potężnie strony zaczęły tam do siebie kanonować; o 5. godzinie zajął się w mieście wielki skład drzewa, przy którym zgorzało kilka domów. Dniem w przódę wśród samej bitwy kawalerya Cesarzka od 600. ludzi przeprawiwszy się bokiem za *Jserę*, w padło na tył armii Francuskiej od *Dachau*, gdzie zagarnawszy 14. armat i Kaszę wojenną, cofnęła się znowu na pierwsze miejsce. Dla ugaszenia ognia w mieście strony zgodziły się na zawieszenie kroków nieprzyjacielskich przez 4. godziny. Zapasy drzewa, które płomienie w popiół zamieniły, wartowały najmniej 100,000. Zł. Ryń.

Od granic Szwaycaryi dnia 1. Września sławny Kardynał *Roban*, Biskup Strasburski, bawi dotąd w *Baaden* (w Szwaycaryi.) Mimo przeciwnie, losy Pręta ten zawsze tak wesoły jest myśli, jak w kwiecie swej młodości, kiedy mu szczęście nad miarę sprzyjało. W *Baaden* znajduje się także *Bassage* znany z należenia do intrygi sławnego naszyinika w roku 1785. Ten rości sobie jeszcze pretensyi do Kardynała milion 600,000. liwrów. Dyrektoryat Paryski popiera
iego

iego sprawy nawiasem. *Bassage* dla ry-
chłego ukończenia tego interesu chce
odstąpić miliona. Świeżo wymazany z
listy emigrantów *Beaumarchais*, odzywa
się także do Kardynała o zapłacie zna-
cznych długów; i ten wspierany jest od
Direktoryatu. Do ukończenia tych inte-
resów, Minister Francuski w Bazylei
oświadczył, że Kardynał *Roban* nie bę-
dzie uważany jako emigrant w Szway-
caryi.

ANGLIA.

Z Londynu 6. Września. Temi
dniami wyszła ta proklamacya Królewska
z oznajmieniem, że parlament na 27.
Września ma być zgromadzony, koń-
cem ułatwienia wielu nagłych a ważnych
interesów. Rząd w całym Królestwie
umyślił podwoić liczbę milicyi. W Hrab-
stwach południowych, kazał uzbrajać na
potęgę wszystkie brzegi nadmorskie, ró-
wnie jak i ląd. Wszędzie zbierają się
towarzystwa, które na pierwsze skinie-
nie staną pod bronią przeciw nieprzya-
ciom, w przypadku gdyby zamysłali o
wylądowania. Siły nasze lądowe wyno-
sić

(1799)

fic teraz mają 151,000. ludzi, a zapomnieniem milicyi mogą sięgać 180,000. — Z najswieższych doniesień okazuje się, że żółta gorączka na *St. Domingo* okropny pomór wniosła do woysk Angielskich. Wszyscy prawie oficerowie legli ofiarą straszney tey plagi, ztąd też wynikło, że ważniejszy stanowiska za trute morowem powietrzem, musiano opuścić. Przylądek *St. Nicolas i Port au Prince* zostały wprawdzie dotąd w mocy Anglików, lecz z wyźreczonych przyczyn niepodobna im będzie długo się tam trzymać. Te okoliczności pozbawią nas zupełney nadziei, aby *St. Domingo* mogło kiedy być podbitym.

Ostatnie gazety Dworskie zapewniają, że młody Hr. *Arthur Pagel* w charakterze sekretarza legacyi Angielskiej przy Dworze Hiszpańskim, wyiedzie temi dniami do *Madrytu*, i przewiezie re-monstracye z deklaracją naszego gabinetu na punkta sobie podane od wyźrzonego Dworu. To ma być rzeczą niezawodną, że między Francją a Hiszpanią w zaczepnym i odczepnym aliansie, który oczewiście przeciw Anglii jest wymierzony, zawarto jeszcze tajemne pun-

punkta, które łatwo mogą rzucić kość niezgody dla trzeciego. Na memoriał podany od Hiszpanii, Rząd nasz skromnie i z łagodnością odpowiedział. Jakie nadal skutki wyniknąć mogą z tego wszystkiego, czas okaże.

Podpisany niedawno traktat między Anglią i Wolną Ameryką, oziębił mocno przyjaźń Francuzów dla ostatniej tej Rzeczypospolitey. Twierdzą, że Dyrektoryat rozkazem swoim: aby wszystkie statki do Anglii płynące były chwytane, szczególnie chciał dotchnąć Amerykanów.

Hiszpanie w porcie Havanach na wyspie *Cuba*, prócz 18. okrętów wojennych, zgromadzili już znaczną liczbę wojsk lądowych. W powszechności Hiszpanie przed odkryciem swych myśli względem Anglii, nadzwyczajnie uzbroili wszystkie swe osady w Indyach zachodnich.
